

Polsko-czechosłowacka współpraca naukowo-techniczna

PRAGA (PAP). W okresie między 21 lutego a 2 marca odbyła się w Pradze VII sesja komisji do spraw współpracy naukowo-technicznej między Republiką Czechosłowacką a Polską Rzeczpospolitą Ludową. Obrady komisji toczyły się w przyjaznej atmosferze.

Komisja powzięła uchwałę, przewidującą wzajemne udzielenie pomocy naukowo-technicznej, współpracę między specjalistami i wymianę dokumentacji technicznej.

Geologiczne poszukiwania obejmują nowe tereny kraju

WARSAWA (PAP). W różnych częściach kraju pojawiają się stalowe wieże wieżnicze. Służą one państwowej służbie geologicznej do prowadzenia głębokich wierceń, mających na celu poznanie budowy geologicznej podłoża danego terenu.

Oprócz takich rejonów, jak Podkarpacie, Krakowskie, Śląsk, Kieleckie, rejon Czeszochowa a ostatnio Kujawy, gdzie trwają intensywne badania geologiczne, rozpoczęto próbną wiercenia na północno-wschodnich terenach Polski: w okolicach Elku w woj. olsztyńskim, Krynek w woj. białostockim oraz Chelma w woj. lubelskim.

Jeszcze w bież. roku badania tego rodzaju rozpocznie zostaną w kilkunastu dalszych punktach w środkowej części kraju.

Dzięki współpracy polskiego i czeskiego pogotowia ratunkowego odnaleziono trzech zaginionych turystów

WROCLAW (PAP). W czasie ostatniej silnej zamieci śnieżnej w Karkonoszach zaginęło trzech turystów. Poszukiwania — prowadzone w bardzo trudnych warunkach — trwały czterdzieści godzin.

Z dużą pomocą polskim ratownikom przyszła „Hornaja Sluzba” — górskie pogotowie ratunkowe w Czechosłowacji. Ponad 50 ratowników z CSR brało udział w poszukiwaniach. Dzięki współpracy obu ekip nad ranem znaleziono trzech turystów. Jednego z nich, najbardziej wycieńczonego czechosłowackie pogotowie natychmiast zabrano do szpitala w Szpielterowym Młynie.



Pomoc sąsiedzka dla najbardziej potrzebujących

WAŻNYM zadaniem gromadzkich rad narodowych w okresie zbliżających się siewów wiosennych jest doposażenie wnikliwego i słusznego opracowania planów pomocy sąsiedzkiej w gromadach.

Wiemy na przykładzie ub. roku, że plany te nie zawsze odzwierciedlały istotne potrzeby wsi i nie zawsze przewidywały pomoc dla tych, którzy jej rzeczywiście potrzebowali.

Pamiętamy bowiem dość częste wypadki w ub. roku, kiedy to wskutek bezdusznego, biurokratycznego podejścia do pomocy sąsiedzkiej podczas wiosennych siewów, wiele wdów, starców, kalek, chorych czy też rodzin wojskowych nie otrzymało jej wcale, albo też ze znacznym opóźnieniem.

Tak było m. in. w pow. kościerskim, gdzie zdarzały się wypadki wypisywania na listy potrzebujących pomocy sąsiedzkiej ludzi od lat nie żyjących.

Wszystkie te błędy muszą być w bieżącym roku wyeliminowane. Plan pomocy sąsiedzkiej trzeba opracowywać przy ścisłym udziale aktywów wiejskiego, w oparciu o dokładną znajomość potrzeb ludności.

Trzeba w większym niż dotychczas stopniu zapewnić biedocie wiejskiej możliwość szybkiego i sprawnego przeprowadzenia siewów przez udzielenie jej odpowiedniej pomocy konnej i maszynowej.

Konieczne jest, by prezydja gromadzkich rad narodowych oraz ich komisje rolnictwa i leśnictwa jak najszybciej omówiły poruszone tu sprawy. Czasu pozostało już bowiem niewiele, a dawne błędy powtarzać się nie mogą.

Na zaproszenie rządu PRL przybył do Warszawy wicepremier i minister spraw zagranicznych NRD

dr Lothar Bolz Wicepremier NRD odbył kilkogodzinną rozmowę z ministrem Skrzyszewskim

WARSAWA (PAP). W dniu 3 bm. przybył do Warszawy na zaproszenie rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wiceprezes Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej dr Lothar Bolz.

Wicepremierowi Bolzowi towarzyszą: przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Izby Ludowej NRD —

Powrót A. I. Mikojana do Moskwy

MOSKWA (PAP). Kierownik radzieckiej delegacji rządowej na Międzynarodowe Targi w Lipsku, pierwszy za stopą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikojan, powrócił 2 bm. do Moskwy.

P. Florin, członkowie Kolegium Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD — F. Grosse i W. Meissner oraz kierownik Wydziału Prawnego w MSZ NRD S. Boek.

Wicepremiera Bolza oraz towarzyszące mu osoby witali na Dworcu Głównym w Warszawie: 1-szy zastępca prezesa Rady Ministrów Z. Nowak, minister spraw zagranicznych St. Skrzyszewski, wicemarszałek Sejmu J. Ozga-Michalski, szef Urzędu Rady Ministrów — minister K. Mijał, wiceminister spraw zagranicznych M. Naszkowski, minister pełnomocny M. Wierna, dyrektor protokołu dyplomatycznego E. Bartol oraz wicedyrektor departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych M. Łobodycz.

Obecny był ambasador nadzwyczajny i pełnomocny NRD w Polsce S. Heymann wraz z członkami ambasady. Kompania honorowa WP

oddała gościowi honory wojskowe.

W pierwszym dniu pobytu wicepremier Bolz wraz z ambasadorem Heymannem i towarzyszącymi osobami złożyli wizytę ministrowi spraw zagranicznych Skrzyszewskiemu. Pierwsza kilkugodzinna rozmowa, przy której obecni byli wiceminister spraw zagranicznych Naszkowski, minister pełnomocny Wierna oraz wicedyrektor Łobodycz, toczyła się w serdecznej atmosferze.

W ciągu dnia wicepremier Bolz złożył wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza oraz na cmentarzu-mauzoleum żołnierzy radzieckich.

W godzinach popołudniowych wicepremier Bolz obecny był w Filharmonii Narodowej na V Międzynarodowym Konkursie im. F. Chopina.

Czas się zatrzymać! Debaty w Izbie Gmin w sprawie broni atomowej

LONDYN (PAP). Jak już podawaliśmy, premier Winston Churchill wygłosił w Izbie Gmin przemówienie, w którym zgłosił debatę nad „sprawami obrony”. Mówca wystąpił jako rzecznik wysługu zbrojeń atomowych i wodorowych i wypowiedział się za stosowaniem broni atomowej i wodorowej w wypadku wojny. Dodał on, że „nieodroczalne jest przypuszczenie, iż broń atomowa i wodorowa nie będzie wykorzystywana w toku działań wojennych”.

Przywódcy Labour Party poparli przedstawioną przez Churchilla politykę wojny atomowej. W imieniu opozycji labourystowskiej przemawiał Shinwell, który nie wyraził zastrzeżeń wobec treści przemówienia Churchilla. Poparł on również decyzję rady atlantyckiej z grudnia ubiegłego roku w sprawie stosowania broni atomowej.

Niektórzy deputowani labourystowskie stwierdzili, że opinia publiczna przeciwstawia się szaleńcemu wysiłkowi zbrojeń. Labourysta George Pargiter zakomunikował, że nie poprze ani rządu, ani opozycji w ich dążeniu do produkowania bomb wodorowych. „Zasłaliśmy już — powiedział on — zbyt daleko na śliskiej drodze do piekła. Uważam, że musimy się gdzieś zatrzymać”. Podobne stanowisko zajął labourysta Edelman.

Deputowany Feenburg stwierdził, że stosowanie bomb wodorowych w wypadku wojny będzie katastrofalne dla wysp brytyjskich. „Rząd — powiedział on — stawia na ostatnią kartę w hazardowej grze”. Debaty trwają.

Przed Międzynarodowym Oniem Kobiet



Na zdjęciu: Mistrzyna haftu artystycznego moskiewskiej fabryki odzieżowej „Krasnaja Szewcowa” — Nina Bobrowa przygotowuje się do egzaminu w Moskiewskim Instytucie Pedagogicznym im. Lenina, do którego uczęszczała do studia wczoraj.

Izba Ludowa NRD zaaprobowała wniosek rządu w sprawie ogólnoniemieckiego referendum ludowego

BERLIN (PAP). Po dyskusji Izba Ludowa NRD uchwalila jednomyślnie proklamację do narodu niemieckiego, w której po zaaprobowaniu propozycji rządu w sprawie przeprowadzenia ogólnoniemieckiego referendum ludowego, oświadcza na zakończenie:

„Wzywamy naród niemiecki, aby zmanifestował przed całym światem swą zdecydowaną wolę demokratycznego zjednoczenia Niemiec. Niemcy stoją dziś na rozdrożu. Wybiła dla nas wszystkich godzina czynu. Nikt już nie może uchylać się od powzięcia decyzji. Wszyscy miłujący pokój Niemcy muszą się porozumieć, aby obalić zgubne układy paryskie.”

Ponadto Izba Ludowa przyjęła wniosek wszystkich frakcji, przewidujący przyjęcie przez Niemiecką Republikę Demokratyczną wszystkich młodych Niemców, którzy walczą w Niemczech zachodnich przeciwko remilitaryzacji i bronią się przed zagrożeniem rekrutacją do Wehrmachtu i przed przesławdowaniem. Będą oni mogli pracować lub studiować w NRD aż do chwili, gdy w Niemczech zachodnich zapanują normalne stosunki i gdy będą mogli wrócić do swych rodzinnych miejscowości oraz żyć i pracować tam w warunkach pokoju i wolności.

Spotkanie Dullesa z Czang Kai-szekiem na Tajwanie

NOWY JORK (PAP). 3 bm. John Foster Dulles — jak podaje agencja United Press — przybył na Tajwan, gdzie przeprowadził tajną na radę z Czang Kai-szekiem. W czasie rozmów obecni byli również szef sztabu marynarki wojennej USA, admirał Earl T. Canine, dowódca floty amerykańskiej na Pacyfiku admirał Stamp i dowódca VII floty amerykańskiej działającej w rejonie Tajwanu, wiceadmirał Pride.

Dulles — jak podaje agencja — informował Czang Kai-szeka o przebiegu konferencji SEATO w Bangkoku, w której wysunął plan „organizowania bloku krajów Azji północno-wschodniej” z udziałem kilki kuomintangowskiej. Czang Kai-szek ze swej strony prosił Dullesa, aby Stany Zjednoczone doświadczyły mu dodatkową ilość okrętów, samolotów i dział.

Według doniesienia United Press, po naradzie Dulles oświadczył, że „jeśli prezydent Eisenhower będzie uważał za celowe zapewnienie obrony Formozy i Wysp Rybackich, to wyspy Quemoj i Matsu zostaną ewentualnie włączone do amerykańsko-nacjonalistycznego (kuomintangowskiego) rejonu wspólnej obrony”.

W tym samym dniu Dulles i czangkajski minister spraw zagranicznych podpisali dokumenty ratyfikacyjne tzw. „układu o pomocy wzajemnej” między USA a Kilką Kuomintangowską, zawartego 2 grudnia 1954 r. W ten sposób uważa się, że układ sankcjonujący okupację Tajwanu przez USA nabrali mocy obowiązującej.

3 bm. w godzinach wieczornych Dulles odleciał do USA.

NA TARGACH LIPSKICH



W pawilonie polskim. Fot. — CAF

Połowy są coraz lepsze 2400 kg ryby z jednego zaciągu na głębi gdańskie

Minęły zaledwie dwa dni marca i już niektóre przedsięwzięcia połowowe mają pewne osiągnięcia w walce o plan. Rybacy władysławowski „Szkunera”, dzięki pełnej mobilizacji załogi i dobrej gotowości technicznej kutrów, po wykonaniu w lutym planu w 166,2 proc. potrafił wykonać już 9,3 proc. marcowego planu połowów.

W porównaniu z tą liczbą bardzo słabo wygląda „Arka”, która do 2 bm. włącznie zdołała wykonać zaledwie 1,6 proc. planu.

Dobrze wystartowali również w bm. rybacy indywidualni, którzy wykonali już 8,1 proc. planu oraz spółdzielcy z „Jedności Rybackiej” — 5,7 proc. planu.

Najlepsze połowy osiąga się obecnie na Głębi Gdańskiej na łowisku RS — 7,8, gdzie 2 bm. rybacy łowili przeciętnie 36 skrzyń ryby z jednego zaciągu, a górna granica dochodziła do ponad 60 skrzyń ryby (ok. 2400 kg). Rybacy z „Jedności” uzyskali na tym łowisku przeciętnie 2200 kg ryby na jeden kuter.

Wracając jeszcze do planu lutowego, warto zaznaczyć, że w wynikach osiągniętych tymi przez poszczególne spółdzielnie rybackie, i tak np. spółdzielnia „Gryf” we Władysławowie wykonała miesiąc

czny plan połowów w 130,6 proc., a „Jedność” w 156,3 proc. Są to jedyne spółdzielnie na wybrzeżu gdańskim, które przekroczyły swe zadania połowowe na luty.

Spółdzielnia „Front Narodowy” z Górek Wschodnich wykonała plan tylko w 76,7 proc., pomimo, że miała pełne możliwości nie tylko wykonania, lecz nawet przekroczenia planu. Na niewykonywanie planu zaważyło późne wyhodzenie załóg kutrów, wyciągnięcie i łapanie dyscypliny pracy przez członków załóg. Spółdzielnia „Północ” w Polkowicku, która wykonała plan w lutym w 25,5 proc., miała związane ręce, gdyż Zalew Wiślany zamarzał, a cienka pokrywa lodu nie pozwalała na łowienie pod lodem. W podobnym kłopotcie znaleźli się rybacy ze spółdzielni „10-lecie” w Lebie. Tutaj znowu zamarzło wejście do portu, tak że rybacy już od 20 lutego nie mogli wychodzić do morza. Spółdzielnia ta wykonała plan w 82,4 proc.

Rybacy indywidualni wykonali ogółem plan w 104,6 proc., natomiast sami rybacy kutrowi w 120 proc.

(czes)

Załoga Stoczni Północnej zrealizowała plan osiągnięcia byłyby większe gdyby nie Zakłady N-11

Załoga Stoczni Północnej zrealizowała plan produkcji globalnej na luty w 107 proc. Sukces ten osiągnięto dzięki sumiennej pracy robotników wszystkich wydziałów. Trudności, jakie wyłoniły się w pierwszej dekadzie miesiąca w związku z rozpoczęciem wielu robót pracochłonnych, zostały wspólnym wysiłkiem pokonane.

Mimo że tak wydziały jak mechaniczny, wyposażenia i odrzyny wykonały plany z nadwyżką, to jednak osiągnięcia naszej stoczni powinny być większe. Uniemożliwiły je Zakłady N-11 w Gdańsku, które nie dostarczały nam w terminie wielu urządzeń do wyposażenia statków. Wystarczy powiedzieć, że jeszcze w ub. roku minął termin przekazania naszej stoczni głównej tablicy rozdzielczej, styczników, przełączników tablicy głównej i koła zębatego.

Apelujemy więc do załogi N-11, aby swym niedbalstwem nie utrudniała nam pracy. Szkoda, że podejmując zobowiązania ponadplanowe zakłady te zapomnieli o swych obowiązkach wobec Stoczni Północnej.

T. LEWANDOWSKI korespondent

Aż 15 lat pływają w Bałtyku śledź-olbrzym złowiony przez »Gdy 126«

Śledź-olbrzym, złowiony niedawno przez rybaków z kutra indywidualnego „Gdy 126”, okazał się nie prądziakiem, ale chyba prawdziwym pra-pra-prądziakiem śledzi, jakie oglądamy na naszych stołach.

Jak wykazało badanie przeprowadzone przez inż. Popelę z Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni, złowiony śledź jest staruszkim, mającym za sobą ok. 15 lat życia.

Żołdek miał, oczywiście, bardziej pojemny niż małe śledzie i nie żywił się już wyłącznie planktonem, gdyż w jego żołądku znajdowały się resztki szprota lub niewielkiego śledzika.

Inż. Popiel określił również tempo wzrostu niezwykłego śledzia. Okazało się, iż w pierwszym roku życia osiągnął długość 9 centymetrów, w drugim 20 cm, w trzecim 26 cm, zaś przez dalszych kilkanaście lat rósł już powoli, aż do obecnej długości 38 centymetrów. Największy śledź, jaki do niedawna znany był naszym ichtiologom po wojnie, miał 38 centymetrów i złowiony został na Bałtyku przed 3 laty.

Czytelników naszych zainterესuje zapewne sposób określenia wieku śledzia. Ototóż śledź na łuskach posiada stopy podobne do tych, jakie znajdujemy na przekroju drzewa, przy czym każdy słoć oznacza 1 rok życia.

Prezydent Eisenhower utrzymuje, iż jest za tym, by hodowcy radzieccy odwiedzili USA

NOWY JORK (PAP). W dniu 2 marca odbyła się konferencja prasowa u prezydenta USA Eisenhowera.

Jeden z dziennikarzy prosił Eisenhowera, aby wypowiedział się na temat propozycji dziennika „Des Moines Register” w sprawie wymiany między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR delegacji specjalistów w dziedzinie hodowli.

Prezydent stwierdził, że jest za tym, aby specjalisti radzieccy odwiedzili Stany Zjednoczone i zapoznali się z hodowlą zwierząt gospodarskich w fermach amerykańskich. Eisenhower oświadczył, że jego zdaniem, osobiste spotkania ludzi z różnych krajów i części świata oraz wymiana doświadczeń mogą dać tylko pozytywne wyniki. Przypomniał on, że podczas swej wizyty w ZSRR odwiedził kilka ferm radzieckich. Ludzie radzieccy — po wiedział prezydent — żywo interesowali się sprawą produkcji rolnej w Stanach Zjednoczonych.

Jednakże prezydent dodał, że wizyty radzieckich specjalistów-rolników w Stanach Zjednoczonych byłyby związane z szeregiem trudności, z których główną byłaby ustawa amerykańska ograniczająca wjazd do Stanów Zjednoczonych.

Narody Azji czujnie obserwują aktywność amerykańskiego sekretarza stanu

PEKIN (PAP). Dziennik „Zemninżipao” komentując wyniki konferencji w Bangkoku i rozmowy Dullesa w Laosie, Kambodży i Wietnamie południowym pisze m. in.: Podczas konferencji w Bangkoku sekretarz stanu USA stwierdził, że Stany Zjednoczone przeznaczają kilkadziesiąt milionów dolarów rocznie na pomoc wojskową dla sił zbrojnych Wietnamu południowego, Laosu i Kambodży.

Świadczy to — pisze „Zemninżipao” — że Stany Zjednoczone wyraźnie naruszają układy genewskie.

Działalność Stanów Zjednoczonych, zmierzająca do pogwałcenia układów genewskich, stanowi poważną groźbę nie tylko dla pokoju w Indochinach, lecz również dla bezpieczeństwa Chin. Narody Indochin, naród chiński i wszystkie miliony półkuli narodów Azji muszą zaostreżyć czujność wobec knowań imperialistów amerykańskich.

Wasza Kronika

4 MARCA 1952 R.

zmarł MIKOŁAJ GOGOL, wielki pisarz rosyjski, mistrz słowa i sztuki literackiej, którego tajemnicę polegała na prostocie i prawdziwie żywej. Szczególnie dwa jego utwory stały się sławne zarówno w Rosji jak i daleko poza jej granicami: „Rewizor” i „Martwe dusze”. W utworach tych pisarz zawarł całą wdzięk Rosji ówczesnej, o caracie, o systemie ucisku politycznego — wiedzę o szlachcie rządzącej Rosją, o jej zbrodniach, ohydach moralnej, o podłożu całego ustroju. Gogol stanowił wiecznie żywe potwierdzenie tej prawdy, że pisarzem istotnie międzynarodowym jest ten pisarz, który umie i potrafi być głęboko narodowym.

4 MARCA 1937 R. zamknięty został przez sanacyjną władzę warszawski jednolito-frontowy „DZIENNIK POPULARNY”.

Po wyborach w Japonii

Wyniki wyborów w Japonii są niezwykle wymownym przykładem przeobrażeń zachodzących w układzie stosunków międzynarodowych. Kraj jest faktycznie okupowany od lat 10 przez wojska amerykańskie i rządzone przez partie burżuazyjne, reprezentujące te same klasy panujące, które były ostoją japońskiego militarystyki, a po kapitulacji Japonii wiodły ją na pasku polityki amerykańskiej.

A jednak obrzynała większość 37 milionów wyborców, którzy oddali swe głosy w ubiegłą niedzielę, głosowała na rzecz znormalizowania stosunków ze Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową, na rzecz pokojowego współistnienia Japonii z innymi krajami.

Największą ilość mandatów zdobyła burżuazyjna partia „demokratów” Hatojamy — 186 na ogólną liczbę 467. Partia ta powstała pod koniec ub. roku z połączenia dwóch partii — „demokratycznej” i „postępowej”, kierowanej przez obecnego ministra spraw zagranicznych Szigemitsu.

Rządząca poprzednio w Japonii partia „liberalna” straciła około 70 mandatów i zmuszona jest obecnie zado wolić się drugim miejscem w parlamencie. Partia ta usunęła swego całkowicie skompromitowanego przywódcę, Jozsidę, który musiał podać się do dymisji ze stanowiska premiera w grudniu ub. roku. Jozsida był rzecznikiem całkowitego podporządkowania Japonii polityce amerykańskiej, deklarował się o twarcie jako zacięty wróg Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, usiłując przygotowywać plany remilitaryzacji Japonii stosownie do żądań Waszyngtonu.

I BURŻUAZJA PRZEKONAŁA SIĘ NA WŁASNEJ SKÓRZE

Polityka Jozsidy napytykała mas ludowych, który wzmógł się zwłaszcza po próbach z amerykańskimi bombami w dorówny wosną i latem ub. roku; ofiarami zatruć atomowego padli wówczas rybacy z załogi japońskiego kutra oraz ludność okolic przybrzeżnych. Fakt ten wywołał powszechne oburzenie w Japonii i pod apelem domagającym się zaprzestania tych niebezpiecznych prób oraz zakazu broni atomowej, podpisało się około 29 milionów Japończyków. Opozycja wobec polityki Jozsidy ogarnęła również sporą część sfer burżuazyjnych, które przekonały się na własnej skórze o „dobrorodziejstwach” polityki gospodarczej USA wobec Japonii. Kola te domagały się również nawiązania normalnych stosunków z ZSRR i Chinami Ludowymi.

Opozycja narodu japońskiego i bankructwo pro-amerykańskiej polityki zmiotły Jozsida z fotela premiera. Jego następcą, Hatojama, wziął pod uwagę nastroje społeczne japońskiego i do wyborów wystąpił z hasłami nawiązania współpracy z krajami obozu pokoju, co przyniosło mu wyraźny sukces w porównaniu z utratą głosów partii Jozsidy.

Czy Hatojama głosi swój

Informator usług rzemieślniczych zdobył uznanie wśród czytelników

Z inicjatywy prezesa Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Gdańsku Stanisława Fettera, zamieściliśmy na łamach naszej gazety informator o rozmieszczeniu punktów usługowych i zakresie usług poszczególnych spółdzielni naszego województwa. Inicjatywa ta okazała się niezwykle cenna i zasługuje na pełne uznanie. Jak się dowiadujemy, wśród naszych czytelników informator ten spotkał się z dużą jej ciekawością, bowiem ulatwi on licznym klientom naszych spółdzielni pracy orientację w nieraz dość skomplikowanej sieci punktów usługowych.

Dlaczego partia Hatojamy osiągnęła zwycięstwo? Sukces pokojowego programu

program szczerze i ma zamiar realizować go po wyborach? Trudno na razie to przesądzać. Hatojama nie jest postacią nową w polityce japońskiej. Przeciwnie — ma on bardzo zaszarganą opinię. Niejednokrotnie w przeszłości wyrażał on „podziw” dla Hitlera i Mussoliniego oraz uprawiał jak najbardziej reakcyjną działalność. Był on zresztą przez pewien czas, „doradcą” Jozsidy, chociaż starał się trzymać za kulisami. Również podczas ostatnich wyborów Hatojama wprowadził praktyki policyjne, ograniczając liczbę zebrań przedwyborczych, ilość mówców, czas przemówień itp. Oczywiście zarządzenia te godziły przede wszystkim w masy ubogich wyborców, którzy o wiele słabiej orientują się w polityce i potrzebują obszernego i gruntownego naświetlenia sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej.

Partia komunistyczna zdobyła w wyborach 2 mandaty (w poprzednim parlamencie był 1 komunistą), ale w szeregu okręgów partia komunistyczna wycofała swych kandydatów na rzecz lewicowych socjalistów, aby nie rozbiła głosów robotniczych. Partia lewicowych socjalistów niewątpliwie również tej okoliczności zawdzięcza swój sukces — zdobyła ona 89 mandatów, o 15 więcej aniżeli w wyborach poprzednich. Prawicowi socjaliści zdobyli 67 mandatów.

NAJWAŻNIEJSZY PROBLEM

Amerykańskie i brytyjskie koka rządzące zareagowały na wyniki wyborów w Japonii wyrażając rozczarowania i niepokój. Chodzi o to, że projektowanej przez Waszyngton remilitaryzacji Japonii stoi na przeszkodzie

Rząd rumuński domaga się zakazu prowadzenia na terytorium Szwajcarii działalności wymierzonej przeciw RRR

BUKARZEST (PAP). Agencja Aepress podała, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rumuńskiej Republiki Ludowej przekazało rządowi Szwajcarii notę, dotyczącą zbójczej napaści band faszystów na poselstwo rumuńskie w Bernie, która — jak wiadomo — przelała się w potwie lutego br. Nota stanowiła odpowiedź na notę Szwajcarii z 18 lutego br.

Należy podkreślić fakt — stwierdza nota — że w kilka dni po dokonaniu tego napadu władze szwajcarskie zezwoliły, aby emigracyjna banda terrorystyczna występowała publicznie. Tak np. 19 lutego heroldzowie terrorystów M. Farcasanu i E. Niculescu, przemawiając publicznie w Genewie, wychwalali bandytów, którzy dokonali napadu, oraz zachęcali do nowych czynów aktów terroru przeciwko Rumuńskiej Republice Ludowej.

Rząd rumuński domaga się w szczególności zakazu działalności Szwajcarii przez bandy i organizacje terrorystyczne i działalności wymierzonych przeciw Rumuńskiej Republice Ludowej.

Rząd rumuński domaga się w szczególności zakazu działalności Szwajcarii przez bandy i organizacje terrorystyczne i działalności wymierzonych przeciw Rumuńskiej Republice Ludowej.

formalne postanowienie komitety japońskiej, zabraniające Japonii tworzenia armii i wszczynania wojen. Waszyngton i Londyn spodziewały się, że wybory przyniosą partiom burżuazyjnym większość kwalifikowaną 2/3 mandatów, umożliwiającą zmianę konstytucji, tak jak to zrobiono w Bonn. Sukces partii lewicowych przekreślił te nadzieje. Agencja „United Press” pisze, że „socjaliści zdobyli dostatecznie dużo miejsce, aby zablokować spodziewaną akcję konserwatywną na rzecz zmiany konstytucji”. Ta sama agencja w korespondencji z Londynu pisze, że w tamtejszych kołach politycznych uważają, iż „jeśli Hatojama nie dotrzyma swych przyrzeczeń wyborczych niezależnienia Japo-

Czas poprawić styl pracy spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu na wsi

GS-y naszego województwa winny odpowiedzieć na apel GS w Chomentowie

— Po węgiel przyjechałem. Za kontraktowałem kilka sztuk trykoci chlewny, to węgiel za siebie należą mi się. Zresztą sami zobaczcie, — tu rolnik wskazał na trzyczynię w ręku kwit — że węgiel mi się należy i to 1 gatunku. Ale członkowie Zarządu GS w Stegno, do którego okolice nie chłopi — kontrahenci zwracają się po węgiel, bezradnie rozkładają ręce: „Węgla nie ma, bo WZGS nam nie przydzielił i co najgorsze — nie wiemy kiedy nam przydzieli.”

— Nie wyobrażacie sobie ile strat czynią nam codziennie te przekleństwa szcurek — narzekal personel sklepu GS w Gronowie. Teraz np. ogólna strata dochodzi do 20 kg. Gdyby tak dogłębnie przeanalizować tę sprawę, wyszłoby sztydo z worka, a właściciele zaginiono noże, widelce i parę kilogramów gwoździ, które personel podciągnął pod „straty” poczynione przez szcurek.”

Smieszne, prawda? Smieszne, ale nie wesołe, tym bardziej, że i specjalna komisja, badająca genezę strat, posiadała, a nawet stwierdziła w protokół, że szcurek w GS w Gronowie, to żelazozercy.

Przykładów takich i tym podobnych możnaby przytoczyć dużo. Przykładów, z którymi wiele aż za dobitnie charakteryzuje, jakoś pracy zaopatrzenia i zbytu na wsi. A wyniki tego rodzaju gospodarki?

O wynikach pracy spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu na wsi w 1954 roku mówiliśmy m. in. na odbytej niedawno w Gdańsku naradzie roboczej wiceprezesa do spraw zaopatrzenia z PZGS i GS naszego województwa.

GDZIE SZUKAĆ ŹRÓDEŁ ZŁA?

Jak to sprawozdań wyników, plan detalu, który w sfosunku do 1953 roku był wyższy o 12,2 proc. spółdzielczość wiejska naszego województwa przekroczyła w 1954 roku w stosunku do NPG o 9 proc., a w stosunku do założen planu operatywnego o 4,5 proc. Najwyższe wykonanie NPG osiągnął PZGS w Nowym Dworze (121,9 proc.) najniższe PZGS w Szumie — 101,4 proc. Plan operatywny wykonało 11 PZGS-ów, zaś PZGS w Szumie utknął tylko na 96,9 proc. wykonania planu operatywnego.

Tak przedstawia się sprawa wykonywania planu detalu w skali rocznej. Inaczej natomiast wygląda w poszczególnych miesiącach. Np. PZGS w Gdańsku i Malbor-

nił pod względem politycznym i ekonomicznym od wpływu USA oraz unormowania stosunków z Chinami i Rosją, rząd jego nie utrzyma się przez trzy lata”.

Oczywiście, prasa amerykańska już zaczyna straszyć rząd japoński widmem wstrzymania „pomocy amerykańskiej”. Ale jak pisze francuski dziennik „Combat” — „Azjaci zdają sobie teraz lepię sprawę z pustki oficjalnych deklaracji amerykańskich”. W każdym razie Hatojama, zapytany po wyborach przez korespondentów, czy dotrzyma swych zobowiązań w sprawie unormowania stosunków japońskoradzieckich, oświadczył: „Wy dajcie mi się, iż jest to najważniejszy problem”.

Wyniki wyborów japońskich są dowodem, że nawet burżuazyjne i konserwatywne partie, chcąc utrzymać się na powierzchni, muszą głosić program pokojowego współzycia i współpracy z krajami socjalizmu i pokoju. J. w.

Uwaga, synowie rybaków, marynarzy i stoczniovców!

Jeszcze są wolne miejsca w Szkole Rybołówstwa Morskiego w Gdyni

Zapowiedziany w swoim czasie termin składania podań kandydatów do Szkoły Rybołówstwa Morskiego na rok szkolny 1955/56 przesunięty został do dnia 15 marca 1955 roku.

Dla wygody mieszkańców terenów nadmorskich, podania można składać nie do Zarządu Szkolenia Zawodowego Min. Żeglugi, lecz bezpośrednio w sekretariacie uczelni w Gdyni przy Al. Zjednoczenia 3.

Do Szkoły Rybołówstwa Morskiego przyjmują się uczniowie w trybie konkursu na następujące wydziały: a) wydział obsługi maszyn statków rybackich — po ukończeniu absolwent otrzymuje dyplom: technik — mechanik rybołówstwa morskiego.

b) wydział służby pokładowej na statkach rybackich — po ukończeniu absolwent otrzymuje dyplom: technik służby pokładowej na statkach rybackich. c) wydział techniki połowów morskich — po ukończeniu absolwent otrzymuje dyplom: technik połowów morskich.

Okres trwania nauki 5 lat — uczniowie korzystają z bezpłatnego utrzymania w internacie oraz umundurowania.

Przyjmowani będą przede wszystkim kandydaci przodujący w nauce i pracy społecznej oraz wykazujący się dobrym stanem zdrowia — wzrost 1,50 waga najmniej 50 kg.

Brane będą również pod uwagę ukończone kursy żeglarskie w ośrodkach wodnych LPZ. Do podania należy załączyć następujące dokumenty:

- 1. szczegółowy życiorys (wianorecznie napisany),
- 2. świadectwo urodzenia,
- 3. opinię dyrektora szkoły,
- 4. opinię organizacji młodzieżowej,
- 5. świadectwo ukończenia 7 klas, lub zaświadczenie uczęszczania do klasy 7-ej z uwzględnieniem stopni za pierwsze półrocze bieżącego roku szkolnego,
- 6. ankietę personalną dołącznie wypełnioną (otrzymać ją można w sekretariacie szkoły),
- 7. zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia uwzględniające stan wzroku, słuchu, adaltoniczności oraz wagę i wzrost. (Przy wezwaniu na egzamin wstępny, kandydat winien przedstawić aktualnie zdjęcie i krwi oraz wynik prześwietlenia płaskiej pierścionej — wyniki winny być z marca czerwca najwcześniej. Do podania załączyć ich nie należy),
- 8. zaświadczenie z miejsca pracy rodziców uwzględniające stanowisko i wysokość zarobku, ewent. zaświadczenie z Gminy lub Miejskiej Rady Narodowej,
- 9. zezwolenie rodziców na wstąpienie do Szkoły Rybołówstwa Morskiego. Wiarogodność podpisów winna być poświadczona przez kancelarię szkoły lub miejscową Radę Narodową.

O przyjęciu mogą ubiegać się kandydaci po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej, urodzeni w latach 1939, 1940 i 1941.

Oprócz dokładnego, właściwego adresu miejsca zamieszkania rodziców, podanego w ankiecie personalnej, należy podać na podaniu dokładny i czytelnie napisany adres kandydata. Od chwili złożenia podania do chwili otrzymania wezwania na egzamin wstępny, należy bezwzględnie zawiadomić Zarząd Szkoły Zawodowego o każdorazowej zmianie miejsca zamieszkania.

W podaniu należy zaznaczyć, na jaki wydział kandydat pragnie być przyjęty. Podanie winno być nadesłane ze wszystkimi wyszczególnionymi załącznikami. Brak załączników oraz nadesłanie po wskazanym terminie spowoduje, że podanie nie będzie rozpatrywane i zostanie zwrócone kandydatowi.

W wypadku ukończenia 7 klasy dopiero w br. — świadectwo końcowe należy przedłożyć komisji egzaminacyjnej.

należy wypowiedzieć zdęciem donąną walkę kradzieży i marnotrawstwu mienia spółdzielczego, przestrzegając dyscypliny nieprzekraczania kosztów własnych i dążyć do stałej ich obniżki. Trzeba podnieść kulturę handlu wiejskiego na o wiele wyższy niż dotychczas poziom, przez co zyska się więcej klientów. Szerzej stosować handel obwoźny i straganowy jako uzupełnienie sieci detalicznej i przede wszystkim stosować szeroko socjalistyczne współzawodnictwo, co przyczyni się do wykonania kaźdomiesięcznego planu obrotu towarowego przez GS-y, PZGS-y i WZGS.

Takie i tym podobne zobowiązania podjęła ostatnio i wezwiała do współzawodnictwa w ich wykonaniu wszystkie GS-y w kraju Gmina Spółdzielnia w Chomentowie (woj. bydgoskie).

Na apel GS w Chomentowie odpowiedzieli pierwsze w naszym województwie GS-y pow. tczewskiego i starogardzkiego. Na apel ten po winny odpowiedzieć podobnymi zobowiązaniami wszystkie GS-y w woj. gdańskim. Czekamy więc na zobowiązania.

Departament Stanu jest zaskoczony abdykacją króla Kambodży

PARYŻ (PAP). Jak już donosiliśmy, król Kambodży Norodom Sihanug abdykował na rzecz swego ojca księcia Suramarit.

W Paryżu uważają, że abdykacja króla Sihanuga łączy się ze stanowiskiem niektórych partii politycznych Kambodży, które sprzeciwiały się wprowadzeniu przez króla tzw. „reform konstytucyjnych”. „Monde” wyjaśnia, że Sihanug zamierzał podważyć wpływy wszystkich partii politycznych, które nie uznawały jego polityki. W szczególności przedstawił on projekt reformy wyborczej, zgodnie z którą uczestnicy ruchu narodowo-wyzwoleńczego byłby w praktyce pozbawieni praw wyborczych.

Agencja United Press stwierdza, że „amerykańskie koka oficjalnie są zaskoczone wiadomością o abdykacji króla Sihanuga”. Kola te wskazują, że Dulles złożył królowi wizytę zaledwie na 48 godzin przed jego abdykacją. „Decyzja króla — kontynuuje agencja — wywołała nerwowe nastroje w Departamencie Stanu USA. Panuje tu kompletna konsternacja. Mimo że Kambodża jest małym krajem, to jednak kola amerykańskie liczyły na utworzenie w Kambodży 55 tysięcy sił zbrojnych, której szkole-

nem zajęliby się oficerowie amerykańscy”. Agencja United Press podaje, że Pnom Penh, że abdykacja króla Kambodży stanowi potencjalne zagrożenie polityki USA w południowo-wschodniej Azji.

Represje wobec członków Komunistycznej Partii USA

NOWY JORK (PAP). Sąd Najwyższy USA odrzucił wniosek o rewizję procesu 13 przywódców Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, skazanych na podstawie fałszywych zeznań agentów tajnej policji — m. in. H. Matusowa. W dniu 1 marca 6 przywódców Partii Komunistycznej opuściło więzienie po odbyciu kar. Jednakże przed bramą więzienia oczekiwali ich przedstawiciele prokuratury i policjanci i aresztowali ich ponownie za „przynależność do Partii Komunistycznej”.

Nie Rumunia, lecz Rumelia

We wczorajszym artykule: „W dniu święta bratniej Bułgarii” wkładł się błąd korektorski. Zamianowano mylnie „Rumuni wschodnie” na „Rumuni wschodnie”.

MIGAWKI Wybrzeża

Niebezpieczne pułapki
Od dawna otwory piwniczne zabezpieczone są w miastach żelaznymi kratownicami...

nemu malowci ocala nóżka wpadła już w taką dziurę, niejedno dziecko padło ofiarą tych pułapek.

Niestety, w wielu miejscach we Wrzeszczu przed paru laty ułożone kratownice już wyglądają żalostnie pozbawione szklaka.

I jedno i drugie
Pasażerowie tramwajów są złośliwi. Jeszcze raz przekonał się można było o tym...

Na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet

W związku ze zbliżającym się Międzynarodowym Dniem Kobiet wiele załóg z budów, prowadzonych przez Gdańskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane...

Od ręki

Historia jest stara i nudna jak przysłowiości flaki z olejem. Wraca jednak na szpalty naszych gazet regularnie i aktualna będzie dopóty...

W holu dworca głównego w Gdańsku jest 9 okienek. Jedno z nich zajmuje informator, dwa — kasy biletowe...

Pracownicy bud. B-110 ob. Anna Biskup, Józefa Niwola, Br. Kłita, Eryka Veizke, Jadwiga Bieńkiewicz...

Święto kobiet uczęszają także mężczyźni, podejmując zobo wiązania. I tak: Brygada betoniarstwa Bolesława Siemlono...

Dochód z koncertu przeznaczonej jest na Zoo w Oliwie. Ceny biletów bardzo przystępne po zł 3, 6, 9 i 12.

Nareszcie wiadomo, co można załatwić w Dzielnicowej Radzie Narodowej
Gdańsk jest jednym z pięciu miast w Polsce, w których działają Dzielnicowe Rady Narodowe...

Utworzono więc w poszczególnych radach dzielnicowych oddziały organizacyjno-administracyjny, kulturalno-socjalny...

Przyznać trzeba, że mimo braku ostatecznych form organizacyjnych — dzielnicowe rady narodowe coraz lepiej i umiejętniej wczuwają się w rolę gospodarza swojej dzielnicy...

Z. T.

Jeżeli piec ma stać rok to wystarczy ćwiartka, a jeśli 10 lat — parę złotych i pół litra

W sobotę plenum MKFN

W sobotę 5 bm. o godz. 14-ej w sali posiedzeń Nr 109 Prezydium MRN w Gdańsku odbędzie się plenum MKFN...

Tematem plenum będzie omówienie zadań i planu pracy MKFN w najbliższej się kampanii zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju.

Do 31 bm. trwają zapisy na studia zaoczne PG i do Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej

Celem przyjęcia na studia zaoczne Politechniki Gdańskiej lub do Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej kandydati winni złożyć do zakładowej komisji rekrutacyjnej następujące dokumenty:

Tak skompletowane dokumenty kandydat przesyła w terminie do uczelnianych komisji studium zaocznej Politechniki Gdańskiej lub WSI.

Uczniowie — swym matkom

Państwowa Szkoła Muzyczna w Gdyni, chcąc uczcić Międzynarodowy Dzień Kobiet, organizuje w dniu 6 bm. o godz. 10 w teatrze „Wybrzeże” w Gdyni koncert uczniów pod hasłem: „Dla Ciebie, mamusiu”.



Wielki — Gdańsk — „Turcaret” — 19-21.15. Kamerainy — Sopot — „Grzech” — 19-21.20.

CO GDZIE? i KIEDY? TEATRY

Wielki — Gdańsk — „Turcaret” — 19-21.15. Kamerainy — Sopot — „Grzech” — 19-21.20.

KINA

gdansk — „Leningrad” — 19-21.15. „Cena strachu” — II s. g. 16 i 19 — od 17.30. „ZMP-owiec” — „Szwedzka zapaska” — od 1. 16 — g. 18, 19, 20.

gdansk — ul. Świerczewskiego 35. WRZESZCZ — Pl. Wyzwolenia 13. OLIVA — ul. Lesna 1. Sopot — ul. Stalowa 791. GDYNIA — ul. 22 Lipca 44. GDYNIA-GRABÓWEK — ul. Czerw. Kowalczyków 37. ORŁOWO — ul. Boh. Staliny 68. GDANSK — NO. WY PORT — ul. Oliwska 83A.

Od długiego czasu mieszkańcy domu przy ul. Politechnicznej 2a we Wrzeszczu czekali na remont mieszkania. Minęło kilka przykrych lat...

Kiedy wreszcie przyszła komisja, w kilka miesięcy później druga, a za nią trzecia — nadzieja zaczęła świecić w sercach biednych lokatorów.

Robota ruszyła. Burzono zmuszając ściany, zrywano porzwieżale rury, rozbiierano piece, zrywano przegnie podłogi.

Po tem zapali robotników nieco przygasł. Nastąpiła tygodniowa przerwa. Wody nie było, piece w rozbiórze, podłogi pozrywane...

GORĄCE PERTRAKTACJE

Trzeba było rozpocząć pertraktacje z robotnikami, by nie przedłużać przerwy w toku prac remontowych. Gorąca prośba poparte równie gorącym, bo 40 procentowym plynem (bez tego ani rusz) spowodowały wszczęcie prac.

Jeden ze zdunów, bardzo dowcipny człowiek, zaczął swoją pracę od rozmowy z lokatorem. Rozmowa brzmiała mniej więcej tak: — Czy pani chce, aby piec stał rok czy 10 lat?

„Stawiając na lewo i na prawo, biedni mieszkańcy doczekali się wreszcie zakończenia remontu. Nowego paleniska do pieca w łazience w jednym z mieszkań nie wstawiono, oświadczając, że to luksus!

„Ale oto ku zdumieniu wszystkich po tygodniu zapisał się nowy kran. Po ośmiu dniach oderwał się

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet

Kierownik w spódnicy prowadzi pociąg bez awarii i opóźnień

No, co! Pracuje u nas taka, jak mówicie, Krystyna Wesołowska — potwierdził basem naczelnik stacji Gdańsk, Słowiński...

Ucieszyłam się szczerze, że kobiety w kolejniectwie garną się do zajmowania odpowiedzialnych placówek, że nie lekają się trudu i ciężkiej pracy, ale...

— W jaki sposób? — Znowu uśmiecha się obywatelka kierownik — Chyba dlatego, że jestem taka uparta, a bić się o swoje potrafię jak mężczyzna...



(Jota)

Wiosenne melodie

W sali teatru Wybrzeże we Wrzeszczu, z inicjatywy rady miejscowej przy PO i FB w niedzielę 6 bm. o godzinie 15.30 odbędzie się koncert rozrywkowy pt. „Wiosenne melodie”.

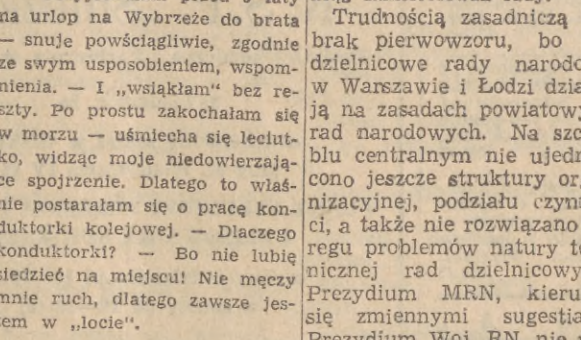
NIE LUBIĘ SIEDZIEĆ NA MIEJSCU

— To właśnie on, nasz na czelnik był tym, który w na grodzie za dobrą 3-letnią pracę na stanowisku konduktorki w DOKP Gdańsk wysłał mnie na kurs, szkolący kierowników pociągów w Stogach.

Debussy, Ravel, Strauss w koncercie PFB

W sali teatru Wybrzeże we Wrzeszczu w sobotę 5 bm. o godz. 19.30 oraz w teatrze gdynińskim w niedzielę 6 bm. o godz. 19.30 odbędzie się koncert symfoniczny Państw. Filharmonii Bałtyckiej pod batutą Zygmunta Latoszewskiego.

Ostatnie uśmiechy zimy



— Jak wyglądała moja praca? — powtarza moje pytanie — Owszem, nie przeczę, jest trochę męcząca, bo nie sygnam po nocach. Gdy prowadzę pociąg, to mam nerwy w ciągłym napięciu...

— „Słaba płeć” — Jak wyglądała moja praca? — powtarza moje pytanie — Owszem, nie przeczę, jest trochę męcząca...

SMIAŁO! zaczynajmy

W imieniu miłośników teatru

Dwa pytania zadaje ob. Czesław Onosko z Olwy...

Amator

Pracownicy „Orbisu” w Gdyni... Amatorzy podjęli skradki...

Odpowiedzi REDAKCJI

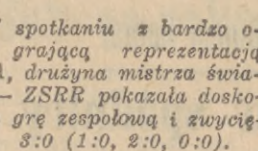
Krzyszyna N., Nowy Port. Pracownik z którą rozwiązano...

Dziś wradło

PIĄTEK - 4. III. 1955 R. 6.35 - Program. 7.00 - DZIENNIK. 7.15 - Tańce i śmiechy...

SPORT SPORT SPORT

W HOKEJOWYM KALEJDOSKOPIE



W spotkaniu z bardzo ostrą grą...

Z narciarskich mistrzostw Polski

W Zakopanem rozegrano dalsze konkurencje mistrzostw Polski...

W Szczyrku w konkurencjach alpejskich...

Dobra postawa piłkarzy CWKS w meczu z Honvedem

W Budapeszcie rozegrano spotkanie piłkarskie...

Znakiem zdecydowanej przewagi reprezentacji ZSRR...

W 38 minutach gry zawodnik amerykański Crocott...

W kategorii juniorów mistrzowskim tytułem podzielił się...

Zawody pływackie o Puchar WKKF

Na krytej pływalni Szkoły Morskiej w Gdyni...

Zdobycie normy na odznakę SPO

Zawody rozgrywane są według programu Pucharu Miast...

Zwycięstwo, które nas nie zadawała Polska - Finlandia 6:3

W dalszym ciągu hokejowych mistrzostw świata...

Już na początku I tercji Fin Hakkaala dostaje...

W niedzielę 6 bm. w Warszawie oraz we wtorek 8 bm...

Zawody pływackie o Puchar WKKF

Na krytej pływalni Szkoły Morskiej w Gdyni...

Zdobycie normy na odznakę SPO

Zawody rozgrywane są według programu Pucharu Miast...

Autorem pod rozwagę

Wierszy, które uważamy za złe, nie powinniśmy drukować...

Niejedną mądrą myśl potknęła się o to, że wybraliśmy...

Soczewiński i Milewski wystąpią w Poznaniu w meczu z repr. Hamburga

W niedzielę 6 bm. w Warszawie oraz we wtorek 8 bm...

Spotkanie piłkarskie Kolejarz Arka - Kolejarz Leszno

Piłkarze gdynińskiego Kolejarza „Arka”...

Uwaga! Uwaga!

Już jutro ogłosimy wyniki Konkursu - Plebiscytu na 10 najlepszych sportowców Wybrzeża

FACHOWCY POSZUKIWANI

Doświadczonego inżyniera energetyka, inżynierów elektryków... Główne księgowe zatrudni od 1 kwietnia...

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI: SPRZEDAM parcelę w Krynicu... WILLE domek lub parcie kupię... KUPNO: KUPIE maszynę do szycia marki „SAN”...

ZAMIENIE

ZAMIENIE dwa małe pokoje z węgłą (kuchnia) przy ul. Słaskiej... ZAMIENIE nitekropujące 1,5 pokoju z wspólną kuchnią...

PRACA

POSZUKUJE od zaraz do trzech osób gospoi lub do chodzącej na cały dzień... ZGUBY: KLEJNOWSKA Ryszarda, Gdańsk, Łąkowa 34...

RÓZNE

DOKTOROWI J. Bieńczarowi za uratowanie życia na szpitalu kolejańskim... ZGUBIONO różnego rodzaju dokumenty...

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM wózek anty-moż. „Warszawa”... ROWER męski czeski, nowy sprzedam... ADAPTER szwedzki nowoczesny z szafką...

SPRZEDAM

SPRZEDAM komplet srebra stołowego... SPRZEDAM damską maszynę do szycia... SPRZEDAM rower dziecięcy „Bałtyk”...

SPRZEDAM

SPRZEDAM komplet srebra stołowego... SPRZEDAM damską maszynę do szycia... SPRZEDAM rower dziecięcy „Bałtyk”...

Ogłaszajcie się w „Dzienniku Bałtyckim”

Wszystkie remonty maszyn i urządzeń przemysłowych... PRZY SPÓŁDZIELNI ISTNIEJE: 1. Narzędziownia wzorowa...

SPÓŁDZIELNIA PRACY TECHNICZNO-USŁUGOWA

W Lublinie, ul. 1-go Maja 12... WYKONUJE: wszelkie remonty maszyn i urządzeń przemysłowych...

Z takiej szansy nie można nie skorzystać. W marcu 36,161 wygranych na 4 miliony zł w kwietniu dla stałych graczy 42,164 wygranych na 6 milionów zł. Ciągnięcie od 18 marca